

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, środa, 26 kwiecień 1950

Hasła KC WKP (b) na 1 Maja 1950 r.

MOSKWA. Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) ogłosił 55 haseł na 1 maja 1950 r.

Na czele figurują hasła następujące:

1. Niech żyje 1 maja — dzień solidarności mas pracujących świata, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów!

2. Braterskie pozdrowienia wszystkim narodom, walczącym o pokój, o demokrację, o socjalizm!

3. Braterskie pozdrowienia krajom demokracji ludowej, kroczącym drogą budowy socjalizmu!

4. Niech żyje wielki naród chiński, który odniósł historyczne zwycięstwo w walce przeciwko imperializmowi i jego sługusom kuomintangowskim!

5. Niech żyje Komunistyczna Partia Chin, która utworzyła narodowi chińskiemu drogę do socjalizmu!

6. Pozdrawiamy narody Ju gosławii, prowadzące walkę wyzwolenczą przeciwko faszystowskiemu reżimowi kłiki Tito, przeciwko pacholkom imperializmu.

7. Niech żyją jednolite, niepodległe demokratyczne, miłujące pokój Niemcy!

8. Masy pracujące całego świata! Demaskujcie zbrodnicze plany podżegaczy wojennych! Rozszerzajcie i umacniajcie potężny front zwolenników pokoju! Obrona pokoju — sprawą wszystkich narodów świata!

9. Niech żyje przyjaźń narodów Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o pokój na całym świecie!

10. Braterskie pozdrowienia ludom krajów kolonialnych i zależnych walczącym o wolność i niepodległość!

Dalej hasła pozdrawiają sily zbrojne i straż graniczną Związku Radzieckiego chroniące kraj i pokój — swracają się do mas pracujących o wzmożenie współzawodnictwa socjalistycznego, celem przedterminowego wykonania planu na rok 1950.

II rocznica powstania państwa Izrael

TEL AVIV. Dziennik „Kól Haam“ zamieścił odezwę KC Izraelskiej Partii Komunistycznej z okazji II rocznicy niezawisłości państwa Izrael. W walce o niezawisłość — mówi odezwa — ludy Izraela przekonały się, że imperialiści anglo-amerykańscy są naszymi najgorszymi wrogami. Masy Izraela przekonały się, że Związek Radziecki i kraje demokra-

wyzwają do walki o dalszy postęp techniczny i nieustanne podwyższanie wydajności pracy, celem dalszej obniżki cen artykułów codziennego użytku oraz oszczędności i podwyższenia jakości produkcji.

Robotnicy, inżynierowie i technicy przemysłu węglowego wzywają się do całkowitego zmechanizowania wydobywania węgla i budowania nowych kopalń, pracownicy przemysłu naftowego — do przyspieszenia tempa wydobywania i przeróbki ropy naftowej wiercenia szybów naftowych i opanowania nowych pól naftowych, pracownicy przemysłu hutniczego do zwiększenia produkcji surowców stali, walcówki, metali kolorowych, pracownicy elektrowni — do zwiększania produkcji energii elektrycznej i uruchomienia nowych obiektów energetycznych, pracownicy przemysłu maszynowego — do zaopatrywania gospodarki narodowej w najnowocześniejszy sprzęt techniczny w coraz większych ilościach, a pracownicy przemysłu samochodowego i traktorowego — do zwiększania produkcji samochodów i traktorów.

Pracowników przemysłu chemicznego hasła wzywają do zwiększenia produkcji nawozów, mineralnych i innych produktów chemicznych, pracowników przemysłu budowy okrętów — do opanowania nowej techniki ich budowy i jej przyspieszenia.

Następnie hasła KC WKP(b) zawierają apel do robotników, inżynierów i techników przemysłu budowlanego, leśnego i papierniczego, przemysłu lekkiego i spożywczego — o podwyższenie jakości ilości produkcji i oszczędność w surowcach oraz o bogaty asortyment artykułów użytku codziennego. Robotników, inżynierów i techników budowlanych i pracowników gospodarki mlejskiej KC WKP (b) wzywa do przyspieszenia budowy nowych przedsiębiorstw, domów mieszkalnych i zakładów użyteczności publicznej, do dalszej mechanizacji robot budowlanych.

Do kolejarzy radzieckich KC WKP(b) apeluje, by w dalszym ciągu usprawniali transport towarowy i pasażerski.

Hasła KC WKP(b) głoszą następnie m. in.

Pracownicy literatury, sztuki, kinematografii! Podnoście poziom Waszej sztuki, twórcie nowe dzieła, stojące na wysokim poziomie ideowym i artystycznym, godne wielkiego narodu radzieckiego!

Pracownicy ochrony zdrowia! Podnoście jakość opieki lekarskiej nad ludnością, stosujcie w praktyce osiągnięcia medycyny radzieckiej.

Radzieckie Związki Zawodowe! Rozwijajcie szerzej współzawodnictwo socjalistyczne o przedterminowe wykonanie państwowego planu gospodarczego na r. 1950! Rozpowszechniajcie doświadczenia nowatorów produkcji! Wykazujcie stałą troskę o podniesienie poziomu materialnego, i kulturalnego robotników i urzędników!

W dalszym ciągu hasła KC WKP(b) zwracają się do kobiet radzieckich, uczestniczących aktywnie w budowie komunizmu, by walczyły o rozkwit gospodarki narodowej i kultury po zdrowiają Komsomol czołowy oddział młodych budowlanych komunizmu, wziętego pracownika i rezerwy Partii Bolszewickiej

Ostatnie hasła brzmią: Niech żyje nasza wielka ojczyzna radziecka twierdza przyjaźni i chwały narodów naszego kraju.

Niech żyje wielka partia bolszewików, partia Lenina — Stalina, zahartowana w bojach awangarda narodu radzieckiego, promotor i organizator naszych zwycięstw!

Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

Masy pracujące zwycięsko realizują zobowiązania 1 Majowe

Z całego kraju napływają szeroka fala meldunki o przedterminowym realizowaniu zobowiązań 1-Majowych. Klasa robotnicza wzmożonym wysiłkiem i długofalowym współzawodnictwem godnie wita Dzień Solidarności międzynarodowego Proletariatu, który w roku obecnym obchodzony będzie pod hasłem wzmożonej walki o pokój.

Realizacja zobowiązań 1-Majowych dostarcza nie tylko olbrzymich ilości nadplanowej produkcji, ale przyczynia się do szybszej realizacji inwestycji i stwarza nowe formy współzawodnictwa.

Wśród licznych form zobowiązań i ich realizacji rodzą się nowi bohaterowie pracy socjalistycznej, którzy przy swych warsztatach przez wysoke przekroczenie norm produkcyjnych walczą o pokój, który jest szczęściem mas pracujących całego świata. I tak w realizacji zobowiązań 1-Majowych na terenie naszego województwa wyrosli nowi przodownicy pracy jak Długosz, Stafiej, Bąk, Wojciechowski, Soból, Ryczko czy inni. Ich praca jest proletariacką odpowiedzią wicherzycielom światowego pokoju.

Rzeszów

W walce o przechodni „Proporzec Pokoju“ między robotnikami rzeszowskiej załogi PPB pierwsze miejsce zajmuje w dalszym ciągu dwójka tynkarska TOMASZ BĄK i ANTONI KOWALSKI, którzy osiągnęli na budowie bloków mieszkalnych 683 proc. normy.

Elektromonter tej załogi FELIKS STACHYRA wykonał 481 proc. normy a zespół murarski CWCYNARA 326 proc.

Z zespołu tego na uwagę zasługuje wynik żeńskiej młodzieżowej brygady produkcyjnej, która przy sianiu piasku uzyskuje przeciętnie 215 proc. normy.

Mielec

Robotnicy załogi WSK Mielec realizując zwycięsko zobowiązania 1-Majowe w znacznej mierze je już przekroczyli i osiągają obecnie nienotowane dotąd wyniki.

Ślusarze JÓZEF BUBRAK i MIECZYSLAW GAWROŚ uzyskali 782 proc. normy a stolarz Andrzej RADZIK 750 proc.

Uchwała CRZZ

w sprawie 3 i 9 maja

WARSZAWA. Sekretariat CRZZ podjął następującą uchwałę:

Biorąc pod uwagę wielkie i odpowiedzialne zadania, stojące przed masami pracującymi kraju w roku bieżącym, pierwszym roku planu 6-letniego, sekretariat Centralnej Rady Związków Zawodowych stwierdza konieczność wyteżenia wszystkich sił oraz najpełniejszego wykorzystania czasu pracy dla realizacji tego planu.

Zgodnie z postawą zorganizowanej w Związkach Zawodowych klasy robotniczej, sekretariat CRZZ zwraca się do Rządu o wydanie zarządzenia, aby wzorem lat ubiegłych, w dniach 3 i 9 maja br. odbywała się normalna praca we wszystkich zakładach przemysłowych i instytucjach.

Robotnicy tej załogi, jak IRENEUSZ PIŁAT, JAN JANAŚ i KAZIMIERZ WATRACZ wypracowują przeciętnie ok. 560 proc. normy.

Wyniki tak wysokich przekroczeń normy nie były jeszcze dotąd notowane w mieleckim WSK. Są one dowodem głębokiej troski tamtejszej załogi o wykonanie planu 6-letniego i utrwalenie światowego obozu pokoju.

Sanok

W Sanockiej Fabryce Wagonów we współzawodnictwie 1-Majowym o przechodni „Proporzec Pokoju“ tamtejsi robotnicy wysoko przekraczają swa zobowiązania. Dają oni w ten sposób wyraz głębokiego zrozumienia realizacji planów produkcyjnych, by w ten sposób przyczynić się do umocnienia pokoju.

Na oddziale ślusarni półmontażowej MIECZYSLAW KNYSZ przekroczył normę do 485 proc. Jego współtowarzysz tego oddziału również uzyskał imponujące wyniki. MIECZYSLAW FLORIAN wykonał 480 proc., TADEUSZ GŁAWRYTO 460 proc., WALENTY GDOWIK 400 proc. i STANISŁAW ADAMIAK 350 proc.

Na oddziale spawalniczym ROMAN MASŁANY wykonał 260 proc. normy, a na mechanicznym PIOTR STAFIEJ 250 proc.

Stalowa Wola

W Hucie Stalowa Wola z dnia na dzień załoga podnosi wydajność swej pracy wysoko przekraczając zobowiązania 1-Majowe. W walce o „Proporzec Pokoju“, który codziennie przechodzi do innych rąk, rodzą się nowi przodownicy pracy. We współzawodnictwie 1-Majowym wśród załogi Huty Stalowa Wola padają coraz to nowe rekordy przekraczania norm.

Dalsze zwycięstwa chińskich wojsk ludowych na wyspie Hainan

PEKIN. W nocy z niedzieli na poniedziałek Agencja Nowych Chin doniosła, że wojska ludowe, po wyzwoleniu stolicy wyspy Hainan osunęły się dalej w głąb Hainanu oraz zajęły miasta Meitai i Tsingmai, oczyszczając przyległy odcinek wybrzeża.

Rośnie i krzepnie front obrońców pokoju

GENEWA. Z Paryża donoszą, że Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju wymienia w swym tygodniowym biuletynie następujące wydarzenia z frontu walki o pokój:

ARGENTYNA

Argentyński Komitet Obrońców Pokoju doniósł o wielkim powodzeniu kampanii na rzecz zakazu broni atomowej. W Argentynie zebrano już wielką ilość podpisów pod apelem sztokholmskim. Mimo zakazu władz, w Buenos Aires odbył się kongres pokojowy.

CHINY

Federacja Chińskich Związków Zawodowych ogłosiła oświadczenie, solidaryzujące się z apelem sztokholmskim. Również chińskie organizacje młodzieżowe przyłączyły się z entuzjazmem do tego apelu.

SZKOCJA

385 delegatów na kongres Szkockich Związków Zawodowych uchwalilo rezolucję, domagającą się zakazu broni atomowej. ***

LONDYN. Okręgowa Rada Zwią-

Z powodu niezależnych od nas przeszkód technicznych, dzisiejszy numer uległ spóźnieniu, za co czytelników naszych przepraszamy.

ku Zawodowego Kolejarzy w Manchesterze, reprezentująca 27 tysięcy członków uchwalila rezolucję, zawierającą żądanie niezwłocznego zakazu broni atomowej i zniszczenia wszystkich istniejących zapasów bomb atomowych. Rezolucja, która ma być przesłana premierowi Attlee i ministrowi Bevinowi, domaga się również, aby An-

GENEWA. Z Paryża donoszą:

Ludność Bordeaux zatrzymała na dworcu pociąg, przewożący samochody ciężarowe typu „Doge“, przeznaczone dla wojsk francuskich w Vietnamie. Dwa samochody ciężarowe zostały zrzucone z wagonu i uszkodzone. Pozostałe samochody zatrzymała ludność miasta na dworcu, uniemożliwiając dalszy ich transport.

Strajk w porcie londyńskim objął 12,5 tys. robotników

LONDYN. Proklamowany w ubiegłym tygodniu strajk londyńskich robotników portowych rozszerza się w dalszym ciągu i w poniedziałek objął już 12.500 robotników. Strajk — jak wiadomo — wybuchł na znak protestu przeciwko usunięciu przez prawicowe kierownictwo 3 członków związku zawodowego, którzy w ubiegłym roku wzięli czynny udział w strajku solidarnościowym ze strajkującymi marynarzami kanadyjskimi.

W niedzielę, delegacja strajkujących robotników udała się do sekretarza generalnego Związku — Deakina,

domagając się by sprawa ponownego przyjęcia 3 wykluczonych członków związku zawodowego została rozstrzygnięta w drodze głosowania wśród członków Związku Zawodowego Robotników Portowych. Deakin odmówił jednak przyjęcia delegacji. „Daily Worker“ cytuje oświadczenie jednego z członków delegacji, który stwierdził, że Deakin nie zgadza się na głosowanie, gdyż obawia się jego wyników, jakkolwiek głosowanie byłoby demokratycznym sposobem zakończenia strajku.

Głosy prasy światowej o wymianie not między ZSRR a USA

MOSKWA. Agencja TASS podaje not między rządami ZSRR i Stanów

PRASA AMERYKAŃSKA

NOWY JORK. Agencja United Press podaje oświadczenie senatora Keyne — republikanina ze stanu Washington, który wystosował pismo do Achesona, prosząc o odpowiedź na szereg pytań, związanych z ostatnią notą amerykańską. Keyne prosi, by odpowiedzi były sformułowane w sposób jasny i zrozumiały i oświadcza, że jeśli jego prośba nie będzie uwzględniona — „pozostaną poważne wątpliwości co do tego co w istocie zaszło“.

Keyne zadał następujące pytania: jakie było miejsce przeznaczenia samolotu amerykańskiego, który wylądował w Wiesbaden w Niemczech; czy otrzymano zezwolenie na przelot nad terytorium zagranicznym; jakie podjęto kroki, by w przyszłości uniknąć podobnych incydentów; czy Acheson odrzuca całkowicie możliwość, że samolot mógł ulec katastrofie w rezultacie technicznych niedociągnięć; czy amerykańskie samoloty nie należące do lotnictwa wojskowego, latają w rejonie morza Bałtyckiego?

Dopóty — pisze Keyne — dopóki wszyscy nie otrzymają konkretnych odpowiedzi na te pytania, Departament Stanu nie może liczyć na zaufanie, którym powinien się cieszyć ze

Coraz więcej prenumeratorów „Sztandaru Młodych“

Do współzawodnictwa o zdobycie jak największej liczby prenumeratorów dziennika młodzieżowego, przystąpiło wiele kół ZMP i innych organizacji młodzieżowych.

W współzawodnictwie tym wyróżnił się Powiatowy Zarząd ZMP w Tarnobrzegu, który do dnia 20 kwietnia zdobył 2.323 prenumeratorów. Podjęte przez Zarząd Powiatowy zobowiązanie zostało przekroczono o 423 egzemplarze.

W akcji tej wyróżniły się także koła ZMP przy PGR Chłazewice, Liceum Rolniczym w Tarnobrzegu oraz koło ZMP w Grębowie, które pierwsze dokonało wpłaty na 86 egzemplarzy.

W dalszym ciągu napływają do Zarządu Wojewódzkiego ZMP zobowiązania o prenumerację dziennika młodzieżowego. I tak młodzież Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej w Brzozowie na odbytym zebraniu koła szkolnego ZMP postanowiła do dnia 1 Maja zaprenumerować 100 egzemplarzy „Sztandaru Młodych“.

Otwarcie sesji Międzynarodowego Związku Studentów w Moskwie

MOSKWA. Dnia 24. bm. rozpoczęły się w Moskwie obrady Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów z udziałem przedstawicieli organizacji studenckich Związku Radzieckiego, Chin, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Anglii, Włoch, USA, Australii, Indii, Wietnamu i innych krajów.

Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów Józef Grohman, witając uczestników sesji, zebranych w sali Związku Radzieckiego, który przewodzi w walce o pokój na całym świecie i jest rzecznikiem przyjaźni i współpracy między narodami. Mówca podziękował przedstawicielom studentów i młodzieży radzieckiej, a za ich pośrednictwem całemu narodowi radzieckiemu za serdeczne przyjęcie

głosy prasy światowej o wymianie not między rządami ZSRR i Stanów

strony narodu amerykańskiego... Pańska nota protestacyjna pozostawiła bez odpowiedzi wiele rozsądnych, słusznych pytań, które niewątpliwie dręczą wielu Amerykanów.

PRASA RUMUŃSKA

BUKARESZT. Dziennik „Scanteia“ pisze m. in.: po 7 dniach namysłu rząd amerykański ogłosił oficjalną odpowiedź na notę radziecką z 11 kwietnia. Odpowiedź ta jest dobitnym wyrazem polityki amerykańskiej. Czy można było się spodziewać czego innego — pyta dziennik — od ludzi, których działalność opiera się na kłamstwie, oszczerstwie i obłudzie? Lecz odpowiedź rządu amerykańskiego nie potrafi nikogo wprowadzić w błąd.

PRASA WĘGIERSKA

BUDAPESZT. Dzienniki węgierskie obszernie komentują ostatnią notę rządu radzieckiego do rządu Stanów Zjednoczonych w związku z naruszeniem przez samolot amerykański granicy radzieckiej.

Rządowi amerykańskiemu — pisze dziennik „Szabad Nep“ — potrzebny był cały tydzień do omyslenia odpowiedzi na notę radziecką z 11 kwietnia, potrzeba mu było 10 dni, by zająć jakikolwiek stanowisko w sprawie prowokacji amerykańskiej. Jednakże tych 10 dni stracono tylko na to, by uzupełnić pierwszą prowokację nową prowokacją, by tchórzliwie uchylić się od odpowiedzialności i jeszcze bardziej skomplikować sytuację i wzmożać panikę wojenną.

Nota amerykańska — kontynuuje dziennik — świadczy wyraźnie o tym, że główną cechą achesonowskiej „diplomacji totalnej“ jest „totalne kłamstwo“.

PRASA SZWEDZKA

SZTOKHOLM. Wszystkie dzienniki sztokholmskie pod wielkimi tytułami zamieściły na pierwszych stronach ostatnią notę rządu ZSRR do rządu amerykańskiego.

Dziennik „Ny Dag“ zamieścił pełny tekst noty rządu radzieckiego pt. „Latająca twierdza a nie samolot typu „Privateer“ dokonywał zrzutu nad granicą radziecką. Nietykalskość granicy radzieckich jest zapewniona“.

Komentując notę rządu radzieckiego dziennik „Ny Dag“ pisze:

W związku z opublikowaniem odpowiedzi na notę należy zwrócić uwagę na oświadczenie złożone przez przedstawiciela amerykańskiego dowództwa wojskowego w Kopenhadze — kapitana Klinglera złożone w dniu 18 kwietnia. Po zbadaaniu gumowej łodzi ratunkowej, znalezionej na Bałtyku przez okręt angielski „Beachland“ kapitan Klingler oświadczył

niezwykłą gościnność z jaką uczestnicy sesji spotkali się w Związku Radzieckim.

W imieniu Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej, uczestników sesji powitał przewodniczący Komitetu — Wacław Kocemasow, który wyraził przekonanie, że sesja ta przyczyni się do dalszego rozwoju solidarności międzynarodowej wśród postępowych organizacji studenckich, oraz wniosie wkład do walki demokratycznej młodzieży świata przeciwko podżegaczom wojennym.

Przemówienia powitalne wygłosili również wiceminister Wyższego Szkolnictwa ZSRR — Aleksander Samarin oraz przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, pisarz Mikołaj Tichonow.

Zakończenie obrad III Kongresu Demokratycznego Związku Kobiet Niemieckich

BERLIN. 24 kwietnia zakończyły się obrady III Kongresu Demokratycznego Związku Kobiet Niemieckich.

Kongres uchwalił rezolucję, która stwierdza, że Demokratyczny Związek

Kobiet Niemieckich weźmie czynny udział w akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskiej sesji Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, domagającym się bezwzględnego zakazu broni atomowej.

wprawdzie, że jest to łódź tego samego typu, co łódź ratunkowa, która znajdowała się na pokładzie zaginionego samolotu amerykańskiego, stwierdził jednak, że nie ma żadnych dowodów, iż należała ona do tego właśnie samolotu. W ten sposób kapitan Klingler nie wykluczył możliwości, że znaleziona łódź gumowa została zrzucona nie z poszukiwanego samolotu, lecz z jakiegoś innego.

Oświadczenie to wskazuje na to, że nad Bałtykiem znajdował się inny samolot, a mianowicie samolot B-29 („latająca twierdza“), która naruszyła granice Związku Radzieckiego.

PRASA DUŃSKA

KOPENHAGA. Prasa kopenhaska publikuje treść odpowiedzi rządu radzieckiego na notę USA w sprawie naruszenia przez samolot amerykański granicy radzieckiej.

Dziennik „Land Og Folk“ podkreśla, że odpowiedź rządu radzieckiego na notę amerykańską stanowi powtórny ostry protest przeciw brutalnemu naruszeniu przez Stany Zjednoczone prawa międzynarodowego i ponadto precyzuje ściśle kto ponosi odpowiedzialność za to postępowanie i za śmierć lotników amerykańskich.

Robotnicy PGR objęci ubezpieczeniem rodzinnym

WARSZAWA. Na mocy rozporządzenia ministra Pracy i Opieki Społecznej wszyscy pracownicy rolni Państwowych Gospodarstw Rolnych objęci zostali ubezpieczeniem rodzinnym.

Państwowe Gospodarstwa Rolne zaplanowały dokonanie pierwszej wypłaty zasiłków rodzinnych za kwiecień br. przed dniem 1 maja tj. 29 i 30 kwietnia. W celu umożliwienia PGR-om szybkiego i sprawnego przebiegu wypłaty, Ubezpieczalnie Społeczne delegują do zespołów PGR swoich pracowników, którzy będą udzielać na miejscu pomocy przy sporządzaniu listy wypłat zasiłków.

TWÓRCY POLSKIEJ KULTURY

Skład Centralnego Komitetu Obywatelskiego Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy, ogłoszony w prasie jest odzwierciedleniem podstawowych założeń państwa ludowego. Protektorat nad kampanią kulturalną w ramach „Tygodnia“ objął prezydent R. P. Bolesław Bierut, podkreślając tym znaczenie jakie najwyższe czynniki państwa i partii przywiązują do zagadnień rozwoju naszej kultury, socjalistycznej w treści narodowej w formie.

Co to znaczy? Znaczy to, że nasza kultura nawiązuje do najlepszych tradycji postępowej myśli polskiej, której spadkobiercą i głównym obrońcą jest polska klasa robotnicza, awangarda narodu. Znaczy to, że nowa kultura ma być najściślej związana z walką klasy robotniczej o nowe wartości we wszystkich dziedzinach życia, z walką nowego rosnącego, ze starym zamierającym. To znaczy, że ma to być kultura mas pracujących Polski.

W Centralnym Komitecie Obywatelskim Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy zasiadają działacze polityczni i społeczni, uczeni i artyści, pedagodzy i działacze oświatowi, działacze rewolucyjni, którzy wywaczyli Polskę Ludową i korespondenci terenowi, robotnicy, pracujący chłopci, którzy Polskę budują.

Oni to właśnie, łącząc rewolucyjną

walkę z rewolucyjnym tempem budowy, naukę z praktyką, sztukę z życiem mas pracujących są twórcami polskiej kultury i oni prowadzą walkę o nową kulturę, walkę, której etapem jest Tydzień Oświaty, Książki i Prasy.

Tegoroczna ofensywa kultury prowadzona jest pod naczelnym hasłem walki o pokój. Ludobójczej kulturze amerykańskich barbarzyńców atomowych przeciwstawiamy naszą twórczą kulturę socjalistyczną, kulturę ludzi pracy. Milionowe nakłady książek, które docierają do najbardziej zapadłych zakątków kraju, milionowe nakłady prasy, niosące prawdę o życiu w świecie i w Polsce, oświata, która zawitała pod strzechy — oto wyraz naszej socjalistycznej kultury. Po raz pierwszy w Polsce robotnik i pracujący chłop poczuł się współtwórcą wszystkiego co się w Polsce buduje, współtwórcą kultury.

Tydzień Oświaty, Książki i Prasy rozpoczyna się w dniu święta mas pracujących, w dniu święta, które od roku bieżącego obchodzimy, jako święto państwowe i narodowe. Wśród haseł pierwszomajowych jest wiele poświęconych naszej kulturze. Wzywają one do dalszego rozwijania socjalistycznej kultury polskiej, godnej jej wielkich postępowych tradycji, do rozwijania polskiej techniki — do korzystania z osiągnięć radzieckich, do umacniania więzi nauki z życiem, do pełnej likwidacji analfabetyzmu. Wzywają do wychowania kadr nowej inteligencji spośród robotników i chłopów.

Na bazie tych haseł pierwszomajowych, pod przewodnictwem Centralnego Komitetu Obywatelskiego Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy, opracujemy plan kampanii kulturalnej, którą będziemy realizowali w ciągu roku bieżącego.

Księża z uznaniem wypowiadają się o porozumieniu Rządu RP z Episkopatem

WARSZAWA. Podajemy dalsze wypowiedzi o porozumieniu między Rządem a Episkopatem.

Księża, profesorowie, nauczyciele, na ten temat m. in. co następuje:

Ksiądz Stanisław Dąbrowski — proboszcz z Budzowa pow. Żabkowice: „Przepełniony jestem radością z powodu podpisania porozumienia między przedstawicielami Rządu RP i Episkopatu polskiego.

Spełniły się pragnienia duchowieństwa, które chce pracować dla dobra Polski Ludowej. Stwierdzam, że porozumienie to jest w tej właśnie chwili kiedy wrogowie pokoju chcą rozdmuchać zarzewie wojny, olbrzymim sukcesem naszego Rządu na drodze utrwalającej pokój.

Z jaką ulgą czytamy w porozumieniu, że Episkopat polski poczyni starania, ażeby został zniesiony stan tymczasowości na Ziemiach Zachodnich. Pragniemy mieć na tych ziemiach polskich biskupów i polskich proboszczów, a nie administratorów i wikariuszy. Polska ma odwieczne prawo do prastarych Ziemi Zachodnich. Jest ono święte i nikt nie może tego prawa kwestionować.

Chcę podkreślić, że odnosimy się z całą powagą i posłuszeństwem do stolicy apostołowskiej w sprawach wiary i moralności, bo to jest nasz najwyższy autorytet, ale w sprawach polskich, wewnętrznych uznajemy tylko autorytet rządu polskiego.

Chcę jeszcze dodać, że nigdy nie będzie sprzeczności z misją Kościoła a spółdzielczością produkcyjną na wsi, bo owoce jej są olbrzymie i oczekiwane. Pracując w Budzowie, patrzę jak pięknie rozwija się praca spółdzielcza w mojej parafii i jak wielu chętnie się do niej zgłasza. Osobiście gorąco sprawę tę popieram i chętnie biorę udział w twórczej, zbiorowej pracy.

Porozumienie między Rządem a Episkopatem polskim jest pokrzyżowaniem planów tych, którzy chcą wywołać zawieruchę wojenną — a u-

przodownicy pracy, chłopci — mówią twierdzeniem pokoju, nad utrzymaniem którego z całego serca będą pracowali“.

Ksiądz Witold Banczer z Osieka pow. Olawa.

„Podpisanie porozumienia odbiło się echem żywej radości w całym społeczeństwie i wśród moich parafian.

Porozumienie zadaje kłam podżegaczom wojennym, którzy przy pomocy radia cudzoziemskiego starali się wmówić, że Kościół katolicki w Polsce jest prześladowany.

Obecnie z większą swobodą i pogodną myślą my, księża-demokraci będziemy budowali silną Polskę Ludową i nięgnięcie walczyli o trwały pokój“.

WARSZAWA. Zarząd Główny Zrzeszenia „Caritas“ na ostatnim swym posiedzeniu powziął m. in. następujące uchwały:

Zawarte 14 kwietnia rb. pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatem Polskim porozumienie jest faktem o doniosłości historycznej. Porozumienie to ściśle określa i precyzuje prawdę podstawy działalności Kościoła w Polsce i umacnia państwo nasze na drodze dalszego podniesienia ogólnego dobrobytu.

Witając z radością ów układ, dla upamiętnienia faktu zawartego porozumienia, zarząd postanawia wzmocnić akcję charytatywną, a w szczególności odbudować zakład dla dzieci ociemniałych w Grybowie w diecezji tarnowskiej.

Władysław Kubik — przodownik pracy w Krakowskich Zakładach Gumowych, nagrodzony 7-krotnie za wyniki pracy i współzawodnictwo:

„Jestem wierzącym i praktykującym katolikiem.

Na przykładzie moim widać, że rząd Polski Ludowej wyróżnia i nagradza pilnych pracowników według wartości pracy, a nie według wyznań religijnych. Wroga Polsce Ludowej propaganda chciała głosić fałszywą o walce z religią podzielić ludzi na tych, którzy wierzą i na tych, co nie wierzą.

Ale my wszyscy Polacy pragniemy wykonać szybciej plan 6-letni który przyniesie dobrobyt wszystkim ludziom pracy.

Jestem również przekonany, że ustanowienie polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich zadanie ostatecznie cios tym wrogom Polski, którym śni się nowa wojna i okrojenie Polski.

„Caritas“ włącza się do walki w obronie pokoju

Zarząd Zrzeszenia „Caritas“ postanawia przyłączyć się do międzynarodowej akcji w obronie pokoju, stwierdzając iż, organizacja katolików powołana do realizacji zadań chrześcijańskiego miłosierdzia nie może pozostać obojętną wobec groźby nowej wojny, której jedynym skutkiem byłoby nieszczęście i cierpienie całej ludzkości.

Stwierdzając wreszcie, że wyniki publicznej zbiórki z 26 marca 1950 r. pod hasłem „Święta nadechoda — pamiętaj o biednym“ wynoszą według dotychczasowych obliczeń przeszło 19.403 tys. zł., co ograniczenie dopomogło Zrzeszeniu w jego pracy charytatywnej zarząd Zrzeszenia składa gorące podziękowanie wszystkim tym którzy w przeprowadzeniu zbiórki wzięli udział.

W odpowiedzi na artykuł „Kto ponosi winę za „dwóje“ — uczeń czy nauczyciel?”

Uczeń Jan Bester z Łańcuta pisze:

Omałiane w „Nowinach Rzeszowskich“ zagadnienia stylu i formy nauczania i oceny wyników w szkolnictwie podstawowym i średnim, znalazły żywy odzwiek wśród społeczeństwa naszego województwa. W chwili obecnej napływają do nas listy uczniów, rodziców i nauczycieli. Świadczą one o wielkim zainteresowaniu poruszoną przez nas sprawą.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy pierwszy list Jana Bestera, ucznia 11-tej klasy I-szej Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Łańcutcie.

Pragniemy, ażeby w odpowiedzi na list ucznia Bestera wypowiedzieli się również na łamach naszej gazety uczniowie, wychowawcy, a także członkowie Komitetów Rodzicielskich. Każda uwaga naszych czytelników będzie chętnie zamieszczana, tym bardziej, że sprawą wychowania młodego pokolenia jesteśmy wszyscy głęboko zainteresowani. Zapraszamy naszych czytelników do otwartej dyskusji na łamach „Nowin Rzeszowskich“.

Sprawa ta jest mi bardzo bliska. Sam zresztą jestem uczniem. Wyrażam więc moją radość, a także radość moich kolegów, że II partyjna konferencja w Rzeszowie zainteresowała się młodzieżą szkolną. Bo troska o wyniki nauczania, o wychowanie, to nie tylko troska uczniów, nauczycieli, rodziców, ale przede wszystkim przodująca część polskiej klasy robotniczej — jej awangardy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Chodzi tu o bardzo ważną sprawę — o człowieka. O przygotowanie go do pracy i do życia. Chodzi też o to, by ze szkoły młody obywatel wyniósł nie tylko pewien zapas wiadomości ogólnych, czy zawodowych, ale by był pozytywnie nastawiony do pracy, do dzisiejszej rzeczywistości. W szkole tworzy się nowy człowiek, człowiek całkowicie oddany naszemu Państwu Ludowemu. Ze względu na otrzymane wykształcenie winien on przodować. Na tym tle sprawa metod pedagogicznych, a zwłaszcza „zbawiennego środka“ noty niedostatecznej — jest trudnym do zgryznięcia orzechem.

Kto ponosi winę za „dwóje“? Konferencja ujawniła winowajców na terenie Rzeszowa. Ogólnie — chcę stwierdzić, że wielokrotnie wina jest obustronna. Wina ucznia — lekkie traktowanie nauki, poświęcanie czasu rozrywkom, lub bezcelowemu taktowaniu. Jeśli w szkole panuje niepodzielnie atmosfera wagarów, lenistwa i oszukiwania nauczycieli — tam jest źle. Nauka wychowanków zależy od odpowiedniej atmosfery w zakładzie. A że nie wszędzie tak jest — to prawda. Winę ponoszą nauczyciele. Młody chłopak, czy dziewczyna nie przychodzi do szkoły z negatywnym nastawieniem. Wyrabiają sobie ten negatywny stosunek właśnie w klasie z powodu złej atmosfery i złego stosunku niektórych nauczycieli. A jeżeli nauczyciel nie potrafi, lub nie chce zapobiec robocie destrukcyjnej w klasie — to wina za „dwójkę“ i obniżone zachowanie — jest winą nauczyciela. Jako uczeń XI klasy I Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Łańcutcie, miałem sposobność zaobserwować te złe i dobre strony życia szkolnego.

Wiem, że klasy VIII i IX mają na swoich „koncie“ ogromne ilości stopni niedostatecznych, dlatego, że życie szkolne nie jest uregulowane, że oddziaływanie czynników pedagogicznych jest albo małe, albo wręcz złe. Nauczyciele stawiają stopnie pod wpływem wyrobionego całkiem przy padkowo, nie zawsze słusznego zdania. A przecież głębokie poznanie wad i zalet wychowanków pomoże w kształtowaniu umysłu i charakteru dzieci. Praca w szkole winna być oparta na wzajemnym zrozumieniu profesorów i uczniów. Szczere podejście wychowanków, prywatna rozmowa o warunkach nauki, zainteresowanie okazane dla uzdolnień ucznia, dobrze podana rada, napomnienie, czy zachęta, nie pozostają bez skutków. Te właśnie sprawy przysięgają wzajemnie uczniowie i profesorowie i na tej płaszczyźnie robota pójdzie napewno dobrze.

Wychowanie młodzieży w duchu patriotyzmu ludowego, umiłowania pracy, to zadania szkolnej organizacji ZMP. W wypadku dobrze zorganizowanej współpracy między

gronem profesorskim a aktywnym ZMP, wychowanie młodzieży jest łatwiejsze, gdyż spoczywa też w rękach samej młodzieży. Np. w mojej szkole ZMP zorganizował samopomoc koleżeńską w nauce. W godzinach wolnych od zajęć, każda praca chwila pobytu w szkole jest całkowicie przeznaczona na pożyteczną robotę. Uczniowie zdolniejsi pomagają słabszym opracować zadania, czytają wspólnie lektury, przeprowadzają powtarzanie materiału. Skutki są: od półroczia br. do III kwartału ilość stopni niedostatecznych zmniejszyła się znacznie, a w niektórych klasach dwóje prawie zupełnie znikły. Ważną rolę odgrywa w sprawach szkole i opieka domowa, czy internatowa, Komitety Rodzicielskie. Ich troska o warunki nauki, o finansową stronę (tę najtrudniejszą) życia ucznia, ich pomoc, wiele potrafi zrobić dobrego.

Pedagodowie starzy, wychowani i przyzwyczajeni do nauki w warunkach sanacyjnej szkoły winni zrezygnować ze swoich już dziś nieaktualnych ambicji, „zapamiętywania“ przewinień uczniowskich. Powinni również zrzucić ze siebie obojętność i milcząco-nieprzychylny stosunek do pracy społecznej, młodzieży szkolnej. Niechby nauczyciel okazał choć trochę zainteresowania pracą ucznia, czasem dopomógł czy doradził.

Z drugiej strony, obowiązkiem uczniów jest dać więcej wkładu i wysiłku w poznawaniu materiału nauczania i więcej dobrej woli w rozumieniu wysiłków nauczycieli.

Pragnę na koniec stwierdzić, że pod opieką Partii i ZMP nowa szkoła przeważnie dobrze spełnia swoje zadania. Pomoc i zainteresowanie społeczeństwa, stypendia i inne, wiążą młode szkolne społeczeństwo z masami pracującymi. Wierzę, że ta szkoła, która mnie, synowi małorolnego chłopca, ułatwiła start życiowy, służyć będzie coraz lepiej masom dzieci robotniczych i chłopskich.

Jan Bester

„Zwiększając potencjał Państwa Ludowego tym silniej będziemy walczyć o pokój“

Zakończenie zjazdu kolejarzy

W ostatnim dniu obrad Walnego Zjazdu ZZZK, w dyskusji nad sprawą, że zostały celowo i terminowo wozdaniem ustępującego Zarządu, wykorzystane.

W podsumowaniu dyskusji sekretarza CRZZ Zygmunta Kratko, podkreślił rzeczowy i konstruktywny jej charakter. Mówca stwierdził, iż obrady Zjazdu toczyły się pod znakiem mobilizacji mas kolejarzy do nowych sukcesów produkcyjnych i przedterminowego wykonania planu 6-letniego oraz do zacieśnienia współpracy z przodującymi kolejarzami świata — kolejarzami Związku Radzieckiego.

„Pod kierownictwem naszej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, odniesiemy zwycięstwo i zbudujemy socjalizm w Polsce“ — zakończył wśród długotrwałych oklasków sekretarz CRZZ. Na zakończenie Zjazdu uchwalono nowy statut ZZZK i dokonano wyboru władz Związku. Statut przewiduje m. in. powołanie Zakładowych Organizacji Związkowych, dzięki którym zacieśniony zostanie kontakt między wyższymi ogniwami związkowymi a szerokimi masami kolejarzy.

IV Zjazd — w podjętych uchwałach, wytyczył nowe drogi działalności Związku. Zadaniem całego aktywu związkowego będzie dalsze umasowanie i pogłębienie ruchu współzawodnicstwa, a w szczególności popularyzowanie doświadczeń czołowych przodowników pracy: Czapczyka, Krygiera, Szwarcza i innych.

Należy podnosić świadomą dyscyplinę pracy i zwalczać wszelkie przejawy niedbalstwa w służbie. W pracy zawodowej kolejarze polscy będą w większym niż dotychczas zakresie korzystać z doświadczeń radzieckich.

Związek otoczy jeszcze większą opieką masę kolejarzy, zwracając szczególną uwagę na poprawę warunków bytu, na stan higieny i bezpieczeństwa pracy, rozwinięcie szerszą działalność wychowawczą i kulturalno-oswiatową.

„Zwiększając potencjał gospodarczy państwa ludowego — głośniejszą uchwałę — tym owocniej walczyć będziemy potężny front obrońców pokoju, pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego, tym silniej, będziemy się przeciwstawiać siwcom zamełtu i imperia listycznym podlegaczom do nowej wojny“.

Uczestnicy dyskusji z zadowoleniem powitali zapowiedzianą przez min. Rabanowskiego zwiększenie funduszy na akcję socjalną. Stwierdzono, że ogniwa związkowe powinny

Ekipy lekarskie w spółdzielniach produkcyjnych

Zapoczątkowana przez Ministerstwo Zdrowia akcja pomocy lekarskiej dla ludności wiejskiej, a zwłaszcza członków spółdzielni produkcyjnych i robotników PGR rozwija się coraz bardziej.

W każdą niedzielę wyjeżdżają na wieś ekipy lekarskie, składające się z lekarzy wszystkich specjalności, które dokonują przeglądu stanu zdrowia chłopów. W wielu wypadkach dokonują one również mniejsze zabiegi chirurgiczne. W przypadkach poważniejszych chorzy odsyłani są do szpitali powiatowych, gdzie mają zapewnioną doskonałą opiekę lekarską i pełne utrzymanie. O celowości akcji prowadzonej przez Ministerstwo Zdrowia świadczy m. in. ogromna frekwencja zgłaszających się po porady i serdeczny stosunek do przyjeżdżających lekarzy. Szczególnie masowo zgłaszają się dzieci, przede wszystkim do gabinetów dentystycznych.

W dniu 23 bm. ekipa lekarzy Ministerstwa Zdrowia wyjechała do spółdzielni produkcyjnej we wsi Dzierżanina w pow. płońskim. W skład ekipy wchodził m. in. lekarz — dentysta, lekarz chorób wewnętrznych, skórných, chirurgiczny, ginekolog i inni.

Na przybywających czekała już prawie cała ludność wsi witając serdecznie każdy przejeżdżający samochód. Ekipa rozlokowała się w jasnym i przestronnym budynku miejscowej szkoły podstawowej i bezzwłocznie przystąpiła do pracy.

Ogółem w ciągu dnia udzielono i dokonano ok. 100 porad i zabiegów. W kilku poważniejszych wypadkach chłopcy skierowani zostali naświetlenie lub leczenie do szpitala po-

wiatowego. Szczególnie dużo pracy mieli lekarze-dentysty, którzy obsłużyli ponad 140 pacjentów.

Mieszkańcy wsi odnosili się do lekarzy bardzo serdecznie i okazali im swą wdzięczność.

Z uznaniem wyraża się o podjętej akcji robotnik rolny ob. Lucjan Pałulak: „za czasów sanacji — mówi — nikt nie interesował się zdrowiem chłopów. Dziś nasz ludowy rząd troszczy się o zapewnienie nam jak najlepszej opieki lekarskiej. Przyjadą ekipy tego najlepszego potwierdzeniem.“

Ob. Konstancy Symer, członek miejscowej spółdzielni produkcyjnej do zbadania przeprowadził swego 12 letniego syna. Mały Janek, u którego stwierdzono ogólne osłabienie organizmu, wyjedzie w najbliższym czasie na kolonie letnie nad morze. Ob. Symer mówi: „my członkowie spółdzielni produkcyjnej najlepiej widzimy i najbardziej odczuwamy wszechstronną pomoc i opiekę rządu. W naszej codziennej pracy w naszych poczynaniach władze idą nam jak najbardziej na rękę i wszystko ułatwiają. Dzięki temu przedterminowo wykonaliśmy plan naszych zasiewów, wyprzedzając wszystkie gospodarstwa indywidualne. Opieka, jaką jesteśmy otaczani, znalazła także wyraz w dbałości o zdrowie nasze i naszych dzieci“.

O powstaniu rozwoju spółdzielni produkcyjnej w wsi Dzierżanina mówi przewodniczący spółdzielni małorolny chłop ob. Józef Karwowski: „spółdzielnia nasza III typu, która powstała w lutym 1950 r. zreszta obecnie 21 rodzin chłopów mało i średniorolnych. Posiadamy przez nas a-

realizacji 251 ha. z czego 100 ha otrzymaliśmy od państwa.“

Początkowo nie było łatwo mówić ob. Karwowski. Niechęć kutek, białe sprzążki, ziarna itp. nie ułatwiały pracy. W okresie tym jak i później z ogromną pomocą przyszły nam Państwowe Ośrodki Maszynowe, dostarczając niezbędnego sprzętu, ZSZ, PGR, starostwo i inne instytucje. Dzięki tej ogromnej pomocy udało się zobowiązanym, które podjęliśmy dla uczczenia święta 1 Maja, a które przewidywało dokonanie zasiewu wszystkich zbóż jarych, wykonaliśmy przedterminowo 1 tona przystępnymy do sadzenia kartofli, na które przeznaczaliśmy ok. połowę ziemi. Nasze osiągnięcia i wyniki budzą nadzieję wśród niezrzeszonych środników, a zdecydowaną niechęć wśród bogaczy wiejskich. Uzyskiwane przez nas coraz to nowe sukcesy nie dają spać lakomcom, których w naszej wsi jest dość dużo.

Coraz liczniej zgłaszają się do nas chłopcy mało i średniorolni z prośbą o przyjęcie ich do spółdzielni. Prośby takie rozpatrujemy na wspólnych zebraniach, pilnie uważając, żeby nie wkradły się wśród nas ludzie chcący nam szkodzić. W powiecie płońskim powstały już 4 spółdzielnie produkcyjne, z czego 3 — III typu.

W r. b. na zakup inwentarza i inwestycje otrzymaliśmy już 1.750 tys. zł. Z tej sumy zakupimy parę krów i świń i wyremontujemy część budynków gospodarczych.

Z ufnością patrzymy w przyszłość. Niedługo już wszyscy chłopcy zromniemy wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną — stwierdza na zakończenie ob. Karwowski.

Osiągnięcia przemysłu cukrowniczego

Produkcja przemysłu cukrowniczego nie tylko pokrywa całkowicie zapotrzebowanie rynku krajowego, ale pozwala na eksport poważnych ilości cukru. Przemysł cukrowniczy osiągnął już w roku 1947 cyfry przed wojennej produkcji. W ostatniej kampanii, tj. w roku 1949, wyprodukowano ponad 150 proc. średniej produkcji rocznej z ostatnich trzech lat przedwojennych. Plan 3-letni w zakresie produkcji cukru przekroczone o 18 proc. W r. b. wyprodukujemy ponad 800 tys. ton cukru, a w końcu planu 6-letniego — ponad 1 milion ton.

Równocześnie ze wzrostem produkcji wzrasta także i konsumpcja. W 1949 r. wynosiła ona w stosunku rocznym 19 kg na 1 mieszkańca, a w roku bież. osiągnie ok. 21 kg. Stanowi to poważny wzrost w porównaniu z konsumpcją przedwojenną, która wynosiła ok. 12 kg na osobę.

Dotychczasowe osiągnięcia były możliwe dzięki dobrze zorganizowanemu współzawodnictwu i coraz lepiej rozwijającemu się ruchowi racjonalizatorskiemu w poszczególnych cukrowniach, a przede wszystkim dzięki znacznemu zwiększeniu arealu plantacyjnego. Jeśli obszar uprawy buraka cukrowego w r. 1947

w r. 1948 wynosił on 107, a w roku 1949 wzrósł do 124.

Jednocześnie ze wzrostem arealu plantacyjnego znacznie podniosła się i wydajność z 1 ha. Podczas gdy w r. 1947 przeciętny plon z 1 ha wynosił 167 q, to w 1949 r. osiągnął już 184 q. W ub. roku najlepsze wyniki uzyskano w okręgu poznańskim (205 q), warszawskim (196 q) i toruńskim (193 q). Wśród gromad na czołgo wysunęła się wówczas gromada Podolin, osiągając przeciętny plon 260 q z 1 ha. Żyje w niej i pracuje Budowniczy Polski Ludowej — ob. Mazur.

Małorolni i średniorolni chłopcy, zachęcani dobrymi warunkami umów plantacyjnych, biorą coraz liczniejszy udział w kontraktacji buraka cukrowego. Podczas gdy w 1947 r. liczba plantatorów wynosiła niewiele ponad 500 000, to w 1949 r. doszła już do ok. 750 000. Procentowy udział gospodarstw rolnych do 5 ha w akcji kontraktowania buraków cukrowych w r. 1947, wynosił 19 proc., zaś w r. 1949 cyfra ta wzrosła do 26 proc.

W roku bież. kontraktacja buraka cukrowego, zarówno u drobnych rolników, jak i w spółdzielniach produkcyjnych, przebiega pomyślnie. Do chwili obecnej plan kontraktacji wykonano już w ponad 95 proc.

NASI KORESPONDENCI PISZĄ:

Dębiczanie wykonali ^{Sanok} Ani jedna gromada bez koła TPP-K Czyn 1-Majowy Walne Zebranie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Spółeczeństwo dębickie ma już za sobą piękną tradycję, jeśli idzie o prace wykonywane rok rocznie w ramach czynu 1-Majowego.

Pod znakiem czynu pierwszomajowego upłynęła również niedziela 23 bm., która poświęcono pracy dla dobra ogółu.

Wszystkie zakłady pracy podjęły od rana normalną działalność, dając syrenami znak mieszkańcom, że czas również i im zabrać narzędzia i ruszyć na miejsce ogólnej zbiórki na dziedzińcu magistratu.

Z wszystkich stron miasta podążyły liczne grupy ludzi, młodzież szkolna, pod kierownictwem nauczycieli ze śpiewem lub przy dźwiękach orkiestry maszerowała ochoczo po „przydział pracy”.

Kierownictwo prac czynu 1-Majowego, mając przygotowany sprzęt pomocniczy w postaci łopaty, kilofów, grabi i tacek, szybko wyznaczyło odpowiednie stanowiska.

Przez dziedzińiec Zarządu Miejskiego przewinęło się ogółem 1476 osób, które bądź autami, bądź też pieszo, udały się punktualnie na miejsce pracy.

Efekt pracy SPB „Murarz” zobaczyliśmy już po kilkunastu minutach. Majstrowie i pomocnicy budowlani fachowo zabrali się do rozbiórki dawnych koszar. Z minuty na minutę walały się coraz to nowe ściany zdemastrowanych budynków. Z minuty na minutę rosła kupa cegieł, które zamiast niszczyć bezużytecznie, poszły jeszcze raz jako budulec.

Gdzieś indziej spotykamy pracowników PPRK Nr 5, którzy pokazali, że poza eksploatacją rzeki Wisłoki potrafią również działać wiele przy rozbiórce budynków, w czym znakomi-

cie sekunduja im szewcy ze Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego w Dębicy.

W towarzystwie starosty powiatowego tow. Bieleckiego, udajemy się do poszczególnych grup, zajętych pracą w innych punktach miasta i okolicy powiatu dębickiego. Wszędzie widać wyteżoną pracę i nieodłączny, zdrowy humor.

W parku miejskim witają nas grupy dziewcząt pracujących przy planowaniu chodników i ścieżek. Inne prace wykonują chłopcy z Lic. Adm. Handl. w Dębicy. Stało się ich tutaj ponad 300-tu, pod przewodnictwem dyrektora zakładu — tow. Ożoga.

Łopaty i grabki widzimy też w rękach młodzieży ze szkoły podstawowej, która pod okiem wychowawców wykonuje cięższe prace parkowe.

Na drodze gminnej w Łatoszynie „wleś z miastem” pracuje przy wykopkach. Tutaj urzędnicy starościńscy i inni nie pozwalają wyprzedzać się w pracy grupie chłopów. Widać, że również dobrze jak piórem, potrafią posługiwać się łopatą i kilofem.

W Pilźnie prace 1-Majowe wykonano dzień wcześniej, ale za to urzędnicy zarządu miejskiego i gminnego „poczęli” w biurach nad kolumnami cyfr, odrabiając zaległości.

W gromadzie Grabiny, gminy Żyraków na 6 i pół hektarowych nteu-

zytkach rozprószyła się młodzież gimnazjum ogólnego i mechanicznego. Co chwilę w ziemię zagłębiają się lancety, robiąc miejsce sadzonkom młodych drzewek.

— Mamy dzisiaj zasadzić 80 tys. sosenek i dębów — wyjaśnia nam nadleśniczy inż. Sławiński — co naturalnie przy 400 parach młodych rąk pójdzie nam łatwo. Oszczędność uzyskana dzięki młodzieży, która pracuje dobrze pod okiem leśników, — jest olbrzymia — kończy nasz rozmówca — dlatego słusznie należy się jej po pracy rozrywka, którą będzie zabawa przygotowana w Domu Ludowym przez LZS w Straszęcinie.

W pobliskim zagajniku przegrzywa „przygodnym leśnikom” orkiestra uczniów Gimn. Mechanicznego. Taka robota jest przyjemna — mówi wesoło jedna z uczennic gimn. ogólnego.

W innych punktach pracy podziwiamy wysiłki żołnierzy, pracowników RKU, Ligi Kobiet, urzędniczek starostwa, zakładów spółdzielczych itp.

Skwarny dzień nieodstraszył nikogo od pracy, wszyscy chętnie zrezygnowali z odpoczynku niedzielnego, aby czynem 1-Majowym zadokumentować swą solidarność z klasą robotniczą i wraz z nią uczcić dzień Międzynarodowe Święto Pracy — dzień 1 Maja. (Jag.)

Lesko

Młodzież szkolna przed Świętem Pracy

Młodzież Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Lesku, solidaryzując się postępową młodzieżą całego świata, wita radośnie dzień 1 Maja, który jest świętem międzynarodowego proletariatu. Dzień ten uczniowie Państw. Szkoły Ogólnokształcącej postanowili uczcić, szczególnie uroczysto.

Dnia 29 bm. po lekcjach szkolnych odbędzie się w szkole uroczysta akademii, którą rozpocznie referat opiekuna ZMP ob. Stefana Hnydy, na temat „Pierwszy Maj — Świętem proletariatu międzynarodowego”.

Po referacie nastąpi część artystyczna, na którą złożą się pieśni, tańce oraz montaż sceniczny pt. „Pierwszy Maj”. Na zakończenie akademii

Koło Rodzicielskie nagrodzi uczniów wyróżniających się aktywną pracą społeczną i dobrymi wynikami w nauce.

Następnie odbędzie się uroczyste otwarcie czytelnicy, która została urządzona przez młodzież szkoły w Lesku.

Podjętą długofalową zobowiązania, młodzież w Lesku postanowiła podnieść stopnie z języka polskiego i matematyki w ciągu IV kwartału, oraz ograniczyć do minimum opuszczanie lekcji szkolnych. Zobowiązała się również zaprenumerować 70 egz. Dziennika Młodzieżowego, ukończyć planowania podróżki szkolnej i wciągnąć młodzież niezorganizowaną w szeregi ZMP.

JAN WASYLÓW

Przeworsk

Posiedzenie Gminnej Rady Narodowej w Urzejowicach

W dniu 24 kwietnia 1950 r. w gr. Urzejowice, w której powstanie niedługo spółdzielni produkcyjnej, obradowała Gminna Rada Narodowa gm. Kańczuga pow. przeworskiego.

W obradach wzięli udział przedstawiciele miejscowych instytucji, Partii politycznych, oraz młodzież szkolna 7-klas szkoły podstawowej.

Przedmiotem obrad było omówienie znaczenia reorganizacji władz terenowych, w myśl dekretu Sejmu Ustawodawczego, które będą teraz wyrazicielem władzy ludowej w Polsce.

Prócz tego złożono sprawozdanie z działalności za rok 1949 i I kwartał 1950 r.

Na zakończenie solidaryzując się z międzynarodowym ruchem obrony pokoju zebrani podpisali apel Światowego Komitetu Obronców Pokoju w Sztokholmie.

Józef Zyla

Przemysł

Akademia ku czci 7 rocznicy powstania w Ghetcie warszawskim

Uroczystość, zorganizowana w Przemysłu przez Żydowskie Towarzystwo Kultury w 7-mą rocznicę powstania w Ghetcie warszawskim, odbyła się pod znakiem solidarności żydowskich i polskich mas pracujących.

Dnia 22 b. m. przed lokalem ŻTK, zebrały się delegacje Partii, organizacji społecznych, fabryk i poszczególnych spółdzielni. Pochód złożony z ok. 400 osób, poprzedzony orkiestrą wojskową i sztandarami udał się przy dźwiękach werbla pod Pomnik Wdzięczności, gdzie złożono szereg wieńców. Po odegraniu „Międzynarodówki”, Hymnu Polskiego i marsza żałobnego, pochód udał się do sali „Fredrum”, gdzie w obecności 600 osób przy udziale przedstawicieli Partii, władz miejscowych, oraz prawie wszystkich organizacji masowych, odbyła się uroczysta akademii.

I. GOLDMAN.

Trybuna Czytelników

Pasażerowie wciąż uskarżają się na PKS

Listy, które ostatnio otrzymujemy od naszych czytelników, utwierdzają nas w przekonaniu, że jeszcze ciągle na naszym terenie pasażerowie PKS-u mają słusze powody do narzekania. Najliczniejsze są listy których autorzy uskarżają się na bezduszne podejście niektórych konduktorów, do pewnych przepisów. Niezrozumiałe jest także postępowanie konduktorów, którzy nie respektują delegacji służbowych. Zbyt często jeszcze miejsca w autobusie zajmują różni spekulanci, handlarze i znajomkowie zamiast ludzie pracy, udający się do swych zakładów. Sądzymy, że wyjątki z listów naszych czytelników, które zamieszczamy poniżej, winny wpłynąć na usunięcie tych niedomagań.

Inwalida wojenny ob. Z. Szydło z Niska pisze: 22. bm: o godz. 14'30 w Krośnie chciałem wsiąść do autobusu PKS-u Nr 55014 kursującego na trasie Krosno — Dukla. Niestety spotkało mnie niemiłe rozczarowanie. Konduktor przy sprzedaży biletów kierował w własnym „widzi mi się”, wskutek czego najwcześniejszy bilet otrzymywali ci, którzy zwracali się do niego — „panie Mieciu!”

Nie pomogła też moja legitymacja Związku Inwalidów, bowiem konduktor wyciągnął mnie z samochodu a na moje miejsce wsiadł ktoś inny.

„Pan Mieciu” zapewne nie wie, że istnieje specjalne rozporządzenie Ministerstwa Komunikacji w sprawie inwalidów wojennych, gwarantujące im pierwszeństwo przy zajmowaniu miejsc w autobusie. Uważamy, że Delegatura PKS-u winna poczuczyć o tym „Pana Miecia”.

Ob. A. G. informuje nas znowu o bezdusznym podejściu konduktora do przepisów ruchu autobusowego. 19. bm. na trasie Krosno — Brzozów — Rzeszów, na odcinku Dydnie — Dydnow starsza kobieta z chorą nogą zwróciła się z prośbą do konduktora o zatrzymanie wozu, gdyż od przystanku do domu dzieli ją odległość 7 km. Mimo jej prośby i interwencji prawie wszy-

stkich pasażerów „uprzejmy” — konduktor-kobieta zastanawiając się przepisami nie zatrzymała autobusu.

Rozumiemy, że jest rzeczą niemożliwą zatrzymywać autobus na każde skinięcie pasażera, sądzymy jednak, że odstępstwo w powyższym wypadku nie przyniosłoby szkody przepisom ruchu. Trzeba tylko bardziej społecznie i życiowo podchodzić do pewnych spraw, a nie kurczowo trzymać się sztywnych przepisów. Przecież istnieją uzasadnione wypadki, kiedy nie tylko trzeba ale i należy po ludzku podchodzić do pewnych spraw.

Korespondent nasz J. S. w liście swym zapytuje: „Komu faktycznie służą autobusy PKS-u na trasie Tarnobrzeg — Rzeszów? bowiem zbyt często korzystają z nich różni spekulanci i handlarze, zamiast ludzie pracy. Nie też dziwnego, że w niektóre dni konduktorzy w ogóle nie respektują delegacji służbowych. Niejednokrotnie też szoferzy nie zatrzymują autobusów na przystankach, jak to miało miejsce 17 bm. w miejscowości Chmielów. Grupa pasażerów bezskutecznie starała się zatrzymać autobus zapchany przez handlarzy i spekulantów.

Byłoby wskazaniem, aby w dniu natężonego ruchu pasażerów np. w dni targowe, pierwszeństwo — zajęcia miejsca w autobusie mieli ludzie pracy.

Trybuna działa

W odpowiedzi na naszą interwencję z dnia 18. IV. 1950 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie komunikuje nam, że po przeprowadzeniu dochodzeń, decyzją z 22 bm. przysłał ob. Antoniemu Prodeusowi zamieszkałemu w Rzeszowie zasiłek rodzinny dla pasierba jego Józefa Moskala.

Zaległą kwotę z powyższego tytułu Zakład U. S. w Krakowie przekazał za pośrednictwem PKO do rąk penta.

Przeworsk

Młodzież w Kańczudze wykonała przed terminem zobowiązania 1-majowe

Młodzież szkoły ogólnokształcącej stopnia licealnego w Kańczudze w myśl powziętych zobowiązań pierwszomajowych ukończyła następujące zaplanowane prace:

przygotowała pięćdziesiąt dynek w rezydencji Zuklin do remontu przez odkrycie 400 m. kw., w parku szkolnym zasadziła 1000 drzewek, naprawiła groble otaczające staw szkolny, prócz tego dodatkowo zobowiązała się na 1 Maja urządzić akademię w dwóch PGR-ach i w spółdzielni produkcyjnej.

ROMAN WÓJCİK
Koresp. N. Rz.

Kolbuszowa

Z życia gromady Kupno

Gromada Kupno pow. Kolbuszowski jest wsią, liczącą 300 gospodarstw.

Pojmując należycie swoje obowiązki rodzicielskie i obywatelskie gospodarze Kupna umożliwiają swym dzieciom uzyskanie awansu społecznego, wysyłając je na studia do szkół średnich i wyższych. Dziś zdobywa w nich wiedzę 40 dzieci chłopiskich z Kupna.

Większość posiada wiele bolączek. Ze względu na zły stan dróg było zaoferne zarówno pod względem gospodarczym jak i kulturalnym. Miejscowi chłopcy rozumiejąc, że taki stan należy jak najprędzej zlikwidować i pierwszym etapem pracy winna być naprawa starych i budowa nowych dróg.

Mimo, że starania w tym kierunku podjęto jeszcze w 1946 r., prace związane z uporządkowaniem dróg nie postąpiły wiele naprzód. Powodem tego brak było odpowiednich funduszy, przede wszystkim brak zainteresowania ze strony Zarządu Gminy.

Dzięki pracy sołtysa dziś w Kupnie zrobiono bardzo wiele. Naprawa dróg postępuje szybko naprzód i w krótkim czasie ku zadowoleniu całej gromady zostanie ukończona.

W ten sposób przeprowadzona naprawa dróg w Kupnie przyczyni się do rozwoju społecznego i gospodarczego tej gromady.

STEFAN BIAŁEK.

Rzeszowskie społeczeństwo włącza się do światowego frontu obrońców pokoju

Przy wszystkich zakładach pracy na terenie Rzeszowa powstają Zakładowe Komitety Obrońców Pokoju. 22 bm. pracownicy Centrali Tekstylnej Hurtowni i sklepów detalicznych na terenie miasta Rzeszowa, na zebraniu masowym dali wyraz solidarności z światowym frontem obrońców Pokoju.

Zakładowy Komitet Obrońców Pokoju zapoznał zebranych z uchwałami Sesji Światowego Komitetu Obrońców Pokoju po czym ob. Budak, wezwał pracowników do złożenia podpisów na apel sztokholmskiej sesji Światowego Komitetu Obrońców Pokoju.

Wszyscy pracownicy złożyli swe podpisy.

Pracownicy Oddziału PKO w Rzeszowie, w ramach zobowiązań 1-Majowych, powołał do życia Komitet Obrońców Pokoju przy tej. odziele w składzie: ob. Buczak — przewodniczący, ob. Lubczak — zastępca przew. ob. Maria Wojaczczak — sekretarka.

Komitet wykaże się już konkretną pracą, tj. zorganizowaniem referatu pt. „Walka o pokój na obecnym etapie”. Po referacie wszyscy pracownicy tej placówki podpisali apel Sesji Światowego Komitetu Obrońców Pokoju w Sztokholmie.

Równocześnie Szkolne Komitety Obrońców Pokoju powstały przy Państw. Gimnazjum i Liceum Handlowym, oraz młodzież Liceum Telekomunikacyjnego w Rzeszowie.

Młodzież szkolna Strzyżowa realizuje Czyn 1-Majowy

Młodzież Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia Licealnego w Strzyżowie, postanowiła dla uczczenia Święta Pracy wykonać wiele prac.

Poprawiono kwiatniki, zaprowadzono wzorową czystość w klasach, naprawiono sprzęt szkolny i pomoce naukowe, udekorowano sale szkolne.

Równocześnie zwerbowano nowych abonentów gazet i wzmocniono pracę ideologiczną przez wygłaszanie aktualnych referatów, przez uaktywnienie kół samokształceniowych i samopomocy uczniowskiej.

W dniu 29 br. młodzież tego zakładu uruchomi świetlicę w Brzeżance.

Józef Węgrzyniak
koresp. N. Rz.

Na 10 dni przed terminem uczniowie zradiofonizowali szkołę

W dniu 21 bm. młodzież męskiej Szkoły Podstawowej w Łańcucie wykonała swe zobowiązanie 1-Majowe. Tak więc uczniowie starsi, pod fachową opieką prof. Warchoły, zradiofonizowali samą całą szkołę. Do wszystkich klas zostały doprowadzone głośniki radiowe. Subwencja na zakup głośników udzieliło Koło Rodzicielskie.

Z pośród uczniów w pracy wyróżnili się Adam Nitkiewicz, Ryszard Mędro. Na cześć Święta Pracy w szkole wydano 26 okolicznościowych gazetek ściennych.

MIECZYSLAW ZIEMIAŃSKI
Koresp. N. Rz.

Członkowie spółdzielni „Zorza” kończą prace w szpitalu powszechnym

Członkowie Spółdzielni Pracy Malarzy i Lakierników „Zorza” wybrał Zakładowy Komitet Obrońców Pokoju.

Z inicjatywy nowo wybranego Komitetu członkowie spółdzielni postanowili w ramach czynu 1-Majowego, wykonać prace malarskie w Szpitalu Powszechnym w Rzeszowie. Ukończenie tych prac umożliwiającego przyjmowanie większej liczby chorych, z niecierpliwością oczekuje społeczeństwo naszego województwa.

E. NYCZ

Rz. S. S. zrealizowała z nadwyżką plan na I kwartał 1950 r.

Zobowiązania 1-Majowe podjęte z inicjatywy Podstawowej Organizacji Partyjnej i Zakładowego Koła Związkowego przez pracowników Rzeszowskiej Spółdzielni Spożywców dały pozytywne wyniki w pierwszym kwartale 1950 r.

W współzawodnictwie wewnętrznym R. S. S. bierze udział 72 zespołów oraz 128 pracowników we współzawodnictwie indywidualnym, co stanowi 93 proc. ogólnego stanu zatrudnienia.

Zestawienia wyników za pierwszy kwartał 1950 r. wykazały wykonanie planu obrotu towarowego w 124 proc., wykonanie planu obrotów w gosp. sp. w 115,8 proc., wykonanie planu produkcji przetw. mięsnego — w 128,59 proc., wykonanie planu produkcji pieczywa cukierniczego w 115,10 proc., wykonanie planu produkcji pieczywa zwykłego w 106,72 proc.

O usprawnieniu pracy świadczą także wyniki za pierwszy kwartał, a mianowicie przeciętny obrót miesięczny na jednego pracownika, sklepów tekst.-odz. wyniósł 1700 tys. zł., sklepów masarskich — 920 tys., sklepów spożywczych (mieszanych) — 770 tys., sklepów owocowo-warzywniczych — 520 tys., sklepów gospod domowego — 460 tys., gospód spółdzielczych — 411 tys. Ogółem przeciętny miesięczny obrót na jednego pracownika sklepowego wynosi 875 tys., przeciętny miesięczny obrót na jednego pracownika S-łni — wyniósł 543 tys. zł. Plan oszczędnościowy za pierwszy kwartał wykonany został w 112 proc.

Wykonując dalsze zobowiązania czynu 1-Majowego z dniem 1 bm. uruchomiono przy Liceum i Gimn. Handlowym 6-cio miesięczny kurs dla sprzedawców sklepowych, w którym bierze udział 35 sprzedawców, w tym 28 kobiet. Kurs ten prowadzi metodą samokształceniową, pod kierunkiem sił fachowych, obejmujący podstawowe przedmioty zawodowe, jak arytmetyka handlowa, towaroznawstwo, organizację i technikę handlu, kładzie duży nacisk na wychowanie społeczno-polityczne. Nauka została objęta specjalnie opracowanym regulaminem współzawod-

40-ty sklep detaliczny CT

Ostatnio w Jarosławiu, przy głównej arterii miasta, został otwarty sklep detaliczny Centrali Tekstylnej. Sklep ten jest największym sklepem tekstylnym na terenie Jarosławia. Nowozorganizowana placówka jest 40 sklepem Centrali Tekstylnej w naszym województwie, a trzecim na terenie Jarosławia.

Sieć detalicznych sklepów CT rośnie szybko. Podczas gdy w styczniu 1949 r. na terenie naszego województwa czynne były tylko 2 sklepy CT w Przemyślu i Nisku, to w grudniu tegoż roku czynnych już było 35 sklepów wykonujących 143 proc. planu.

Zespołowe współzawodnictwo międzydzielcowe, prowadzone na terenie CT w lutym 1949 r. osiąga poważne wyniki, o czym świadczy fakt dwukrotnego przyznania dyplomu sklepom — Przemyśl Nr. 1, oraz Nisko Nr. 1, a następnie nagród pieniężnych sklepom detalicznym Mielec Nr. 2, Sanok Nr. 1 i Nr. 2.

Wielki nacisk Centrala Tekstylna położyła na walkę ze spekulacją. W związku z tym odbyły się liczne odprawy pracowników i kierowników sklepów, na których przedstawiciele Inspekcji Handlowej Rynku oraz przedstawiciele ORZZ i inspektorzy NIK-u zaznajamiali pracowników z metodami walki z podziemnym gospodarczym.

K. POLLAK
koresp. N. Rz.

42 nowych mężów zaufania

Oceniając znaczenie szkolnictwa ideologicznego zorganizowany został na terenie Związku Pracowników Pocz. i Telek. w Rzeszowie 34 godzinny kurs szkolenia mężów zaufania, obejmując swoim programem szkolenie ideologiczne, zawodowe i praktyczne.

Ze szkolenia korzystali pracownicy Obwodowego Urzędu Pocz. i Telek. Rzeszów, pracownicy R.U.T.T. oraz PPK Ruch, którzy w liczbie 48 kurs ukończyli.

A. CWANEK
Koresp. N. Rz.

niectwa indywidualnego. W czasie od 11—14 kwietnia br. przeprowadzono wiosenny kurs owocowo-warzywnicy dla sprzedawców sklepów spożywczych, w którym wzięło udział 14 uczestników. Kurs, prowadzony pod fachowym kierunkiem instruktorów Centrali Ogrodniczej, miał na celu usprawnienie zaopatrzenia świata pracy w te artykuły.

W wyniku wykonanych zobowiązań podjętych przez wszystkie działy RSS oraz na podstawie oceny wyników współzawodnictwa, Zakładowy Komitet Współzawodnictwa Pracy przy udziale Organizacji Podstawowej i kierownictwa postanowił:

wyróżnić jako zespół przodujący, sklep spożywczy Nr. 2 — pierwsze miejsce z nagrodą 12.000 zł., sklep spożywczy Nr. 26 — drugie miejsce z nagrodą — 9.000 zł., sklep tekst. odz. Nr. 11 — pierwsze miejsce z nagrodą — 12.000 zł., sklep masarski Nr. 45 — pierwsze miejsce z nagrodą — 6.000 zł., sklep z piecz. Nr. 56 — pierwsze miejsce z nagrodą — 3.000.

Na cześć 1 Maja

Robotnicy budowlani kończą przedterminowo swe zobowiązania

Rzeszowscy robotnicy budowlani PPB donoszą o przedterminowym wykonaniu zobowiązań 1-Majowych. Przedterminowo wykonane roboty budowlane dla uczczenia Święta Pracy, w dużym stopniu przyczynią się do szybkiego ukończenia wielu budowli na terenie miasta.

Rzeszowscy robotnicy budowlani PPB donoszą o przedterminowym wykonaniu zobowiązań 1-Majowych. Przedterminowo wykonane roboty budowlane dla uczczenia Święta Pracy, w dużym stopniu przyczynią się do szybkiego ukończenia wielu budowli na terenie miasta.

W ramach czynu 1-Majowego, za-

ga złożyła 6.740 zł. na odbudowę Warszawy.

Młodzieżowa brygada produkcyjna, pracująca przy budowie Nr. 56, wykonała zobowiązanie 1-Majowe do dnia 19 bm. Według opracowanego planu prace murarskie przy budowie parteru miały być ukończone dopiero w dniu 10 maja.

O miesiąc wcześniej zakończyła roboty tynkarskie załoga budowy Nr. 12. Zamiast oddać je w dniu 15 maja oddano je już 15 kwietnia.

Z dużą nadwyżką realizują zobowiązania 1-Majowe załoga budowy Nr. 59. W pracy wyróżniła się tu brygada betoniarzka, brygada cieśli i murarzy, kończąc budowę stropu na



Czyn 1-Majowy, chlubnie realizowany przez rzeszowskich murarzy, przyniesie wiele nowych mieszkań dla rzeszowskiego świata pracy. W Rzeszowie, Stalowej Woli i innych ośrodkach robotniczych stają wielkie bloki mieszkalne. Ich przedterminowe wykonanie — to wkład dzielnych załóg murarskich w wielkie dzieło obrony pokoju.

łoga budowy Nr. 51 zobowiązała się wyciągnąć mury pierwszego i drugiego piętra, oraz ukończyć budowę stropu do dnia 2 maja. Dzięki jednak wielkiemu zrozumieniu wśród murarzy, którzy prawie dwukrotnie podwyższyli swoją dotychczasową wydajność, podjęte roboty zostały wykonane na dzień 15 kwietnia. Wykonanie prac przed terminem pozwoliło Przedsiębiorstwu, poza uzyskaniem poważnych oszczędności, na rozpoczęcie robót nowych, które miały być prowadzone dopiero za kilka tygodni. Trzeba podkreślić, że załoga ta po wykonaniu zobowiązania, powzięła niezłomne zobowiązanie dodatkowe zakończenia budowy murów trzeciego piętra na dzień 1 Maja. Według harmonogramu prace miały być ukończone dopiero w pierwszych dniach czerwca. Ponadto cała za-

łoga budowy Nr. 51 zobowiązała się miesiąc przed terminem. Wykonane roboty zostały oddane już w dniu 15 kwietnia.

Piękne wyniki w realizacji zobowiązań 1-Majowych uzyskała brygada instalatorów przy budowie Nr. 39, kończąc instalację gmachu 18 kwietnia, a nie jak było zaplanowane w dniu 1 Maja.

Oż.

Szybkościowy radiowęzeł w Kolbuszowej

Pracownicy nowo powstałej Dyrekcji Okręgowej Radiofonizacji Kraju w Rzeszowie, w ramach czynu 1-Majowego, wybudowali w dniach 21 i 22 kwietnia br. szybkościowy radiowęzeł w Kolbuszowej, osiągał 650 proc. normy. Zachęcenii powodzeniem pracowni-

KWIECIEŃ
26
Środa

DYZURY APTEK

Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą ul. Gen. Świerczewskiego 14.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 1 tel. 10-00

STRAŻ POŻARNA: ul. Mickiewicza 10 — tel. 08.

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod Orłem ul. 3 Maja POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piotra Skargi 12 tel. 3-00

STRAŻ POŻARNA: ul. Wodna 13 tel. 413.

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Wojtyńkiewicza — Rynek

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Wodna 4. tel. 141.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Wiele hałasu o nic” — komedia w 5-ciu aktach (11 odsłonach) W. Szekspira — początek o godz. 19.30.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Konfrontacja

Zachęta: Burza nad Azją

PRZEMYŚL — Bałtyk: Rajnis

Olimpia: Klęska szpiega

JAROSŁAW — Gdynia: Aleksander Puszkina

RADIO

8.05 Skrzynka przeciwweneryczna, 8.15 Wszelchnica Radiowa, Historia kultury i literatury polskiej, 8.55 Szkolna Gazetka Radiowa dla klas VI—IX, 9.15 Wszelchnica Radiowa, Rozwój społeczeństwa ludzkiego, 12.30 Koncert dla szkół, 19.20 Aud. dla wojska, 20.45 „Szpilki” — aud. satyryczna, 22.00 „Wiosenne melodie”.

Dziś zebranie Prezydium WKOP

W dniu dzisiejszym o godz. 17-tej w gmachu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, II p. pokój nr. 8, odbędzie się zebranie rozszerzonego Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju w Rzeszowie.

Na porządku obrad sprawozdanie z posiedzenia Prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju w Warszawie, sprawozdanie delegatów WKOP z zebrań Powiatowych Komitetów Obrońców Pokoju, sprawa sztandaru WKOP dla przodującego zakładu pracy oraz sprawy bieżące.

Uwaga kandydaci na pracowników przemysłu okrętowego!

Centralny Zarząd Przemysłu Okrętowego w Gdańsku zatrudni w stocznjach Gdańska, Gdyni i in.: inżynierów, techników metalowych, mechaników, ślusarzy, frezerów, tokarzy, nitierów, kowali, spawaczy, traserów, modelarzy, cieśli, stolarzy, odlewników, tektrotechników, elektromonterów.

Ponadto C. Z. P. Okręt. przyjmie uczniów do wymienionych zawodów, celem przeszkolenia we własnych ośrodkach szkoleniowych. Warunki przyjęcia uczniów: ukończenie 17 lat życia oraz świadectwo lekarskie przydatności do pracy w przemyśle metalowym.

Wynagrodzenie wg. umowy zbiorowej metalowców.

Zgłoszenia przyjmują przedstawiciele C. Z. Okręt. w lokalu Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Rzeszowie, w dniach od 1—10 maja br., lub bezpośrednio C. Z. P. Okręt.

Zgłoszenia przyjmują przedstawiciele C. Z. Okręt. w lokalu Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Rzeszowie, w dniach od 1—10 maja br., lub bezpośrednio C. Z. P. Okręt.

KAZIMIERZ KRZYSZTAŁOWSKI
Koresp. N. Rz.

Życia kulturalnego w Przeworsku

Ognisko Muzyczne w Markowej rozpowszechnia muzykę ludową na wsi

Wiejskie Ognisko Muzyczne w Markowej urządza pokaz muzyczny, w którym wzięli udział uczniowie ogniska, wykonując szereg utworów na skrzypcach, akordeonie, instrumentach dętych. W pokazie wzięły również udział zespoły śpiewacze, kapela ludowa i orkiestra dęta.

Wykonawcy koncertu to wyłącznie mało i średniorolni chłopcy z Markowej. Dobry poziom wykonawców i duże zainteresowanie miejscowej ludności jest dowodem wzrastania umiarkowania na wsi. Państwo Ludowe upowszechnia muzykę i wyławia talenty z szeregów mało i średniorolnych chłopów.

11 PRACOWNIKÓW PKP UKOŃCZYŁO KURS POCZĄTKOWEGO NAUCZANIA

W świetliwy ZZZ w Przeworsku odbyło się zakończenie kursu początkowego nauczania połączone z egzaminem dla 11 uczestników PKP.

Kurs trwał jeden rok, nauka odbywała się dwa razy w tygodniu. Zgłoszonych było 14 osób — ukończyło kurs 11, pozostałych przeniesiono na inny teren pracy.

Po złożeniu egzaminu, polegającego na wypracowaniu piśmiennym i odczytaniu ustępu z podręcznika „Start”, uczestnicy otrzymali świadectwa ukończenia.

Do absolwentów przemawiali inspektor szkolny, nauczycielka kursu i przewod. Pow. Rady Zw. Zaw. W imieniu absolwentów przemawiał ob. Kiełb, który m. in. podkreślił, że w warunkach nowego ustroju i przy poparcu władzy ludowej wyrwali się z kregu ciemnoty i analfabetyzmu i niewątpliwie ukończenie tego kursu będzie dla nich wstępem do dalszej pracy nad poszerzeniem i pogłębieniem wiedzy.

W dniu 21 bm. minęła 40 rocznica zgonu Zygmunta Noskowskiego, wybitnego kompozytora, nauczyciela i wychowawcy całego pokolenia muzyków polskich.

Komitet Obchodu tej rocznicy, niezależnie od koncertów oraz licznych występów śpiewaczych poświęconych twórczości Noskowskiego, które odbędą się w całym kraju, przewiduje wydanie portretu kompozytora, przeznaczanego dla szkół muzycznych, świetlic, zespołów chóralskich itd. oraz wydanie pierwszej monografii Noskowskiego, która ukaże się we wrześniu br.

W związku z organizowaną wystawą poświęconą twórcy „Stepu”, Komitet zebrał wiele pamiątek po kompozytorze oraz jego rękopisów. W początkach maja br. z okazji rocznicy urodzin Z. Noskowskiego,

odbędzie się uroczyste odsłonięcie tablicy na grobie kompozytora na Powązkach, wmurowanej staraniem Komitetu.

W związku z 40 rocznicą zgonu Zygmunta Noskowskiego — odbył się w dniu 21 bm w Filharmonii Państwowej koncert symfoniczny, poświęcony twórczości wybitnego kompozytora polskiego.

Przed koncertem przemówił z ramienia Komitetu Obchodu uczeń Noskowskiego, kompozytor prof. Piotr Rytel, podkreślając znaczenie działalności kompozytorskiej i pedagogicznej Zygmunta Noskowskiego dla rozwoju polskiej muzyki współczesnej. Mówca wskazał na cechy wybitnie polskie i ludowe w twórczości Noskowskiego, które nadają jej nieprzemijającą wartość. W imieniu Ministerstwa Kultury i Sztuki głos zabrali dyr. Mirosław Dąbrowski, wskazując na to, iż muzyka Noskowskiego, która w latach międzywojennych ulegała stopniowemu zapomnieniu, dziś — w Polsce Ludowej — przeżywa renesans i trafia do najszerszych rzesz nowych konsumentów sztuki.

Ludowe cechy twórczości Noskowskiego W 40 rocznicę śmierci Zygmunta Noskowskiego

W dniu 21 bm. minęła 40 rocznica zgonu Zygmunta Noskowskiego, wybitnego kompozytora, nauczyciela i wychowawcy całego pokolenia muzyków polskich.

Komitet Obchodu tej rocznicy, niezależnie od koncertów oraz licznych występów śpiewaczych poświęconych twórczości Noskowskiego, które odbędą się w całym kraju, przewiduje wydanie portretu kompozytora, przeznaczanego dla szkół muzycznych, świetlic, zespołów chóralskich itd. oraz wydanie pierwszej monografii Noskowskiego, która ukaże się we wrześniu br.

W związku z organizowaną wystawą poświęconą twórcy „Stepu”, Komitet zebrał wiele pamiątek po kompozytorze oraz jego rękopisów. W początkach maja br. z okazji rocznicy urodzin Z. Noskowskiego,

odbędzie się uroczyste odsłonięcie tablicy na grobie kompozytora na Powązkach, wmurowanej staraniem Komitetu.

W związku z 40 rocznicą zgonu Zygmunta Noskowskiego — odbył się w dniu 21 bm w Filharmonii Państwowej koncert symfoniczny, poświęcony twórczości wybitnego kompozytora polskiego.

Przed koncertem przemówił z ramienia Komitetu Obchodu uczeń Noskowskiego, kompozytor prof. Piotr Rytel, podkreślając znaczenie działalności kompozytorskiej i pedagogicznej Zygmunta Noskowskiego dla rozwoju polskiej muzyki współczesnej. Mówca wskazał na cechy wybitnie polskie i ludowe w twórczości Noskowskiego, które nadają jej nieprzemijającą wartość. W imieniu Ministerstwa Kultury i Sztuki głos zabrali dyr. Mirosław Dąbrowski, wskazując na to, iż muzyka Noskowskiego, która w latach międzywojennych ulegała stopniowemu zapomnieniu, dziś — w Polsce Ludowej — przeżywa renesans i trafia do najszerszych rzesz nowych konsumentów sztuki.

W trosce o estetykę produkcji

Nadzór nad produkcją wszystkich działów przemysłu lekkiego, z punktu widzenia estetyki sprawuje Biuro Nadzoru Estetyki Produkcji przy Min. Przemysłu Lekkiego. Obecnie do naczelnych zadań jego należy dostarczanie nowych wzorów i modeli dla potrzeb przemysłu lekkiego, koordynacja i pogłębianie współpracy pomiędzy plastykami, architektami i szkołami plastycznymi, a ośrodkami produkcji oraz prowadzenie akcji propagandowej w zakresie estetyki wyrobów produkowanych masowo.

Usuwanie z produkcji fabrycznej wzorów i modeli stanowiących pozostałości drobnomieszczańskich i kósmopolitycznych upodobań prowadzone jest w sposób systematyczny. Nowe modele mebli, wyrobów porcelanowych, szklanych i kryształowych, nowe wzory materiałów włókienniczych opracowywane są nie tylko przez zawodowych artystów, lecz również przez zespoły artystyczne z ośrodków posiadających rozwinięty ludowy przemysł artystyczny.

Wiele wzorów i gotowych towarów przemysłowych produkowanych

już masowo na podstawie wzorów dostarczonych przez BNEP, będzie wystawionych na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

RADZIECKA KRONIKA KULTURALNA

W ZSRR ukazało się piąte wydanie książki Józefa Stalina, pod tytułem „O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego”. Książka wydana została nakładem Państwowego Wydawnictwa Literaturno Politycznej w ilości 1/2 miliona egzemplarzy.

Zespół opery dziecięcej, który niedawno powstał w Moskwie i jest złożony z młodych absolwentów uczelni muzycznych, wystąpi w tych dniach z premierą opery dla dzieci pt. „Masza i niedźwiedź”. Operę napisał kompozytor Krtawier.

W Związku Radzieckim istnieją obecnie 864 wyższe uczelnie. W roku bieżącym otwartych będzie szereg

nowych uczelni w całym kraju, jak m. in. Instytut Medyczny w Karagandzie (Republika Kazachska), Instytut Medyczny w Riazaniu, Instytut Rolniczy w Błagowieszczeńsku, Instytut Pedagogiczny we Włodzimierzu i in.

Na ekranach kin radzieckich, ukazał się nowy film dokumentalny w kolorach naturalnych, przedstawiający gigantyczne prace, prowadzone przy zakładaniu ochronnych pasów leśnych w stepowych i laso-stepowych rejonach Związku Radzieckiego. Film nakręciło Centralne Studium Filmów Dokumentalnych na podstawie scenariusza Mikołaja Sadowicza.

(129)



Artiom wszedł do izby, nogi mu się plątały. Siadł przy stoliku, spojrzął w lustro stojące na stoliku i pomyślał sobie, jak o kimś obcym: „Jak byłem mały, to chciałem, żeby prędzej dorosnąć, a jak dorosłem, to zazdrościłem tym, co jeszcze są mali. Co teraz jej powiem? Jak ona będzie żyć tu beze mnie?” — Chodź, synku, zjedz obiad — rzekła Agafia wchodząc do izby. Artiom machnął ręką z goryczą — że niby nie czas teraz na jedzenie, ale w tej samej chwili rozmyślił się. „Trzeba przecieżyć”.

Wszedł z izby i siadł do stołu. Dziadek Fiszka przysunął się doń i pocałował mu coś opowiadać najwyraźniej z zamiarem, by pocieszyć wnuka. Ale nie udało mu się dokończyć opowiadania. Do okna zajrzał Jegor Seliwanow, który dnia tego pełnił dyżur u sołtysa.

— Leć na zbiórki, Artiomie. Zebrał się już wszyscy z twojego rocznika. Brakuje tylko ciebie. Artiom odłożył łyżkę, wstał, nacisnął kaszkiet na oczy i wyszedł.

Wieczorem znów spotkał się z Maniaszką. Siedzieli pod ogrodzeniem cerkwi, pod rozłożystymi gałęziami krzewów czeremchy. Maniaszka opowiedziała mu o rze-

czy najsmutniejszej: ojciec, nie licząc się z jej odmową, ubił targ ze swatami.

— Cóż, Maniu, idź, jak ci każą; mnie może zabiją na froncie.... Wspomnij kiedyś o mnie... — rzekł Artiom głosem przerywanym przez ledwie powstrzymane łkanie.

Maniaszka uklekała przed nim, podniosła głowę, przeżegnała się obracając się w stronę cerkwi i powiedziała z uniesieniem:

— Niech Bóg nam będzie świadkiem, Artiuszo! Jeżeli cię zabiją, nie przeżyję ani dnia, a jeśli nie zabiją — będę czekała choćby pięć lat, choćby dziesięć. A teraz weź mój pierścionek.

Tu zdjęła mały pierścionek srebrny z emalią i włożyła na mały palec Artiomu. Potem wstała, przeżegnała się trzykrotnie, pociągnęła Artiomu za rękę, aż powstał i szepcał coś ucałowała go mocno.

— Zaręczyliśmy się!

— Maniu, a jeśli cię ojciec jednak przymusi? — spytał Artiom. Maniaszka spojrzała mu w oczy: — Och, Artiuszo, byłeś tylko ty był zdrow i cały, a o resztę się nie martw. Pocałuj mówię o tym, o czym nie rozmawiali nigdy dotąd.

— Spodobasz się mamie — szeptał Artiom. — Ona lubi takie sprytnie, roztropne dziewczyny, jak ty. A tatuś — to już na pewno nigdy ci złego nie powie. Strasznie jest dobry...

Maniaszka siedziała z zapartym tchem, jakby zczarowana tymi słowami.

Gwiazdy już gasły. Mrok rzędził. Spozza widnokręgu wiał wyżej i wyżej wynurzał się kredowo-błękitny słup — zwiastun słońca. Na podwórzach krowy nawoływały rykiem gospodynie; brzękały skopki.

c. d. n.

SPORT

Imprezy sportowe związane z wyścigiem „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”

Z okazji wyścigu „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”, odbędą się imprezy sportowe w miastach etapowych wyścigu: Warszawie, Łodzi, Wrocławiu i Chorzowie. W imprezach tych wezmą udział obok najlepszych lekkoatletów, gimnastyków, kolarzy torowych i hokeistów na trawie, rekordzista świata Emil Zatopek i najlepsi lekkoatleci fińscy z organizacji sportu robotniczego (TUL).

Program imprez przewiduje w Warszawie: pokaz gimnastyki zespołowej, mecz hokeja na trawie z udziałem najlepszych drużyn polskich i liczne imprezy lekkoatletyczne.

Największe zainteresowanie budzi bieg na 5.000 m., w którym oprócz Zatopki wezmą udział Finowie Ukkonen i Tikkanen oraz najlepsi długodystansowcy polscy z Kielasem i Bonieckim na czele. Zawodnicy polscy mają szansę na nawiązanie równorzędnej walki z Finami i za plecami Zatopki walczyć będą o drugie miejsce.

Drugą imprez lekkoatletyczną w Warszawie, będzie skok w dal, w którym startować będzie Adamczyk i Fin Smelman. Z uwagi na dobrą formę Adamczyka zwycięstwo jego w tej konkurencji jest niemal pewne. W biegu na 800 m. będzie star-

tował Siatkiewicz, który ze względu na dobrą formę jaką wykazał w czasie ostatniego startu w Zyrardowie, może stoczyć emocjonującą walkę z rutynowanym Rennholmem (Finlandia).

Na Stadionie Wojska Polskiego, odbędzie się również bieg rozstawny 10x100, w którym wezmą udział 6 zrzeszeń sportowych.

W Łodzi startować będzie Stawczyk, który w biegu na 200 m. zmierzy się z robotniczym mistrzem Finlandii, Sirałem. Odbędzie się również skok w dal z udziałem Adamczyka i Smelmana oraz bieg sztafetowy 4x100 z udziałem reprezentacyjnej drużyny Polski.

W Chorzowie rozegrany zostanie bieg na 800 m. z udziałem Siatkiewicza, Macha, i Rennholma oraz bieg na 100 m., w którym startować będą Stawczyk, Lipski i Sirał.

We Wrocławiu przewiduje się bieg 5.000 m. z udziałem tych wszystkich zawodników, którzy startować będą w Warszawie oraz bieg rozstawny 10x100 m., w którym startować będą reprezentacje kół sportowych przy zakładach pracy.

Komitety etapowe opracowują szczegółowy program imprez, w którym wezmą także udział kolarze torowi.

Mistrzostwa które wyłoniły wiele talentów bokerskich

Indywidualne mistrzostwa Polski były udaną imprezą. Wyłoniły one wiele obiecujących talentów, które przy odpowiedniej opiece ze strony klubów i zrzeszeń, w krótkim czasie mogą zagrażać najlepszym. Wyraźną poprawę wykazały również słabsze dotychczas okręgi, jak Kraków i Rzeszów. Bardzo podciągnął się Poznań który do mistrzostw wystawił, obok Rzeszowa, najmłodszą i już zaawansowaną drużynę.

W ciągu 4 dni mistrzostw 106 zawodników stoczyło 99 walk w bojach

o zaszczytne tytuły mistrzowskie. Najbardziej wyrównana stawka startowała w waga: muszej, lekkiej, średniej i półciężkiej. Z mistrzów z roku ubiegłego tytuły obronili: Grzywocz, Antkiewicz, Chychła i Szymura. Kasperczak stracił tytuł w walce z Woźniakiem, a Rutkowski i Krawczyk po raz pierwszy wpisali się na zaszczytną listę.

W punktacji okręgów pierwsze miejsce zajął Gdańsk 28 pkt, przed Poznaniem 22 pkt, Śląskiem 12 pkt, Warszawą 18 pkt.

Od naszych korespondentów

ZKS OGNIWO Nisko — GWARDIA Lubaszów 2:2 (2:0)

LZS „MIŁOCIN” — OGNIWO Tarnobrzeg 5:0 (2:0)

Rozegrany w dniu 23 kwietnia w Nisku mecz piłkarski o mistrzostwo Kl. A przemyskiego podokręgu zakończył się wynikiem remisowym.

GWARDIA (Dębica) — WŁÓKNIARZ (Głogów) 4:3 (2:1)

W pierwszej połowie gra toczyła się przy lekkiej przewadze gospodarzy. Po zmianie pół gra wyrównała się, a w końcowych minutach do głosu dochodzą goście, którzy potrafili wygrać wywołując jeden punkt z Niska.

TABELA Kl. C GRUPA I

1. LZS Miłocin	11	14	30:21
2. Ogniwo Tarnobrzeg	11	14	29:21
3. LZS Staronilwa	10	12	25:24
4. Unia Sędziszów	10	11	24:16
5. Gwardia Dębica	9	9	23:24
6. LZS Zaczernie	10	9	31:38
7. Włóknarz Głogów	10	6	14:25
8. Związkowiec Sokół	11	5	16:30

Branki dla Ogniwa zdobyli Piotrowski i Jagódka.

OGNIWO I B Nisko — GWARDIA I B 3:2 (1:0)

TABELA Kl. A PRZEMYSKIEGO APPN

1. Związkowiec Przeworsk	6	10	15:7
2. Stal Stalowa Wola	7	10	14:7
3. JKS Związkowiec	7	8	12:12
4. Kolejarz Jarosław	6	7	9:8
5. Gwardia Lubaszów	7	4	8:11
6. Ogniwo Nisko	7	1	8:23

Kl. C GRUPA II

TABELA Kl. B GRUPA II

W spotkaniach o mistrzostwo Kl. B grupy południowej padły następujące wyniki:

ZWIĄZKOWIEC I B Jasło — ZKS WŁÓKNIARZ Krosno 1:2 (0:1)

ZKS UNIA Krosno — KS ZWIĄZKOWIEC Sanok 4:1 (2:1)

ZKS ZWIĄZKOWIEC Strzyżów — ZWIĄZKOWIEC I B Krosno 0:3 (0:2)

Kl. C GRUPA I.

ZKS ZWIĄZKOWIEC Jedlicze — GWARDIA Brzoźów 2:1 (1:1)

LZS WROCANKA — WAGON Sanok 1:7 (1:4)

ZWIĄZKOWIEC Potok — GWARDIA Lesko 2:0 vo.

ZWIĄZKOWIEC I B Gorlice — GWARDIA Sanok 3:0 vo.

TABELA Kl. C GRUPA II

1. Związkow. Jedlicze	10	15	23:11
2. Wagon Sanok	10	14	39:17
3. Gwardia Sanok	10	12	29:17
4. Związkow. Potok	19	12	25:15
5. Związek I B Gorlice	10	12	28:22
6. Gwardia Brzoźów	10	7	20:15
7. LZS Wrocanka	10	6	15:32
8. Gwardia Lesko	10	2	8:42

OGŁOSZENIE

Centrala Tekstylna w Przemysłu zatrudni od zaraz dekoratora okien wystawowych.

Wymagana znajomość papieroplastyki, grafiki i malarstwa. Warunki płacy do omówienia. — Podania kierować: C. T. Przemysł, ul. Mickiewicza 4. K-468

Ogłoszenia drobne

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego Łódź, przez R. K. U. ... taw na nazwisko Dzięk skrzyń. 163 K-467 Władysław Morawsko G-469

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13769.

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa” — Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red Nacz 1075. Sekr Odpowiedz 1554, pracown. działów 1603, sekretariat 1398. Oddział RSW „Prasa” (Dział Ogłoszeń) 1856, Państw. Przedz. Kolportażowe „Ruch” 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12 — 13, Sekretarz Odpowiedzialny 11 — 12. Druk. P. Kr. Z. G. Oddział Rzeszów.

S-I-12619